

Sygn. akt V GC 877/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Aneta Dawidziuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Boczek

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w O.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w O. kwotę 1.362,84 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt dwa 84/100 zł) wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi od dnia 05 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 446,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 377,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 338,24 zł tytułem kosztów sądowych.

SSR Aneta Dawidziuk

Sygn. akt: V GC 877/16

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. sp. k w O. pozwem z dnia 31 marca 2016 r. (data wpływu do Sądu) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1 362,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2016 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, iż umową cesji nabył wierzytelność wobec pozwanego o zapłatę odszkodowania za najem pojazdu zastępczego.

Pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu kwestionował zasadność najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, a także podnosił bezzasadne zawyżanie stawki za najem pojazdu zastępczego oraz bezzasadne wydłużanie czasookresu najmu pojazdu zastępczego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 stycznia 2016 r. w wyniku kolizji uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o nr rej. (...) należący do poszkodowanego T. Ś.. Sprawca kolizji był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie.

W dniu 23 stycznia 2016 r. poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, która trwała do 26 stycznia 2016 r.

W dniu 26 stycznia 2016 r. poszkodowany i powód zawarli umowę cesji wierzytelności wobec pozwanego z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. O dokonanej cesji wierzytelności powód poinformował pozwanego.

W dniu 26 stycznia 2016 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) za najem pojazdu zastępczego marki F. (...) na kwotę 1362,84 zł za 4 dni najmu pojazdu zastępczego w stawce dobowej 277 zł netto a 340,71 zł brutto. Pismem z dnia 28 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty określonej na fakturze.

Poszkodowany T. Ś. potrzebował pojazdu zastępczego z uwagi na konieczność dojazdów do pracy.

(dowód: wezwanie do zapłaty k.8 faktura VAT nr (...) k. 6., pismo informujące o dokonaniu cesji wierzytelności k.8, cesja wierzytelność k.7, cennik k.9-10, umowa najmu k.4, potwierdzenie przelewu odszkodowania k.13, zeznania T. Ś. k. 76)

Technicznie niezbędny czas do przeprowadzenia naprawy, rozumiany, jaki możliwy do osiągnięcia średni czas naprawy, w którym pojazd w praktyce mógłby zostać przywrócony do stanu sprzed szkody, został oszacowany przez biegłego sądowego J. B. na maksymalnie 4 dni robocze. Okres ten w ocenie biegłego należałoby traktować jako celowy i ekonomicznie uzasadniony czas samej naprawy pojazdu.

Szacunkowy okres oczekiwania na zamówienie części zamiennych przy uwzględnieniu modelu pojazdu i zakresu wynikłych uszkodzeń wyniósłby ok. 2-3 dni robocze.

W ocenie biegłego wobec zakresu wynikłych uszkodzeń pojazdu (uszkodzenie kierunkowskazu przedniego i zderzaka) brak byłoby podstaw by uznać za nieuprawnione działanie osoby poszkodowanej polegające na zaprzestaniu eksploatacji uszkodzonego pojazdu i wynajęciu pojazdu zastępczego.

Dokonując porównania stawek za wynajem pojazdu klasy F. (...) na czas zbliżony do okresu korzystania z pojazdu zastępczego przez poszkodowanego biegły ustalił, iż dzienna stawka najmu kształtuje się w zakresie od 140 do 320 zł netto.

(dowód: opinia biegłego J. B. k. 82-97)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów nie budzi wątpliwości, albowiem strony nie kwestionowały ich treści wyprowadzając na ich podstawie odmienne korzystne dla siebie wnioski.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. Ś. poszkodowanego, albowiem były one jasne, logiczne i przekonujące, nadto znajdowały potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w niniejszej sprawie, tj. dokumentach i opinii biegłego.

Sąd ocenił opinię biegłego, jako spójną, logiczną i sporządzoną zgodnie z wymogami profesjonalizmu stawianymi przed biegłym. Z uwagi na powyższe cechy opinia mogła być uznana za wiarygodną, a jej wnioski mogły służyć jako podstawa dla ustaleń sądu.

W ocenie Sądu żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności wskazać, należy, iż pozwany kwestionował zasadność dokonywania przez poszkodowanego najmu pojazdu zastępczego. Z zeznań świadka T. Ś. wynika, i Sąd dał wiarę tym twierdzeniom, iż samochód był poszkodowanemu potrzebny do dojazdów do pracy oraz innych aktywności życiowych.

Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu, którego odpowiedzialność wynika z art 436 § 2 k.c. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym było więc sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

Sąd stwierdził, że powództwo co do zasady było uzasadnione, w świetle aktualnych poglądów orzecznictwa, wskazujących, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała SN z 17.11.2011r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Według tego poglądu, utrata możliwości korzystania z pojazdu stanowi negatywne następstwo majątkowe, a wydatki, które służą ograniczeniu tego negatywnego następstwa należy kwalifikować jako szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela wynikającej z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym znaczenie dwóch kryteriów – celowości wydatków oraz ich ekonomicznego uzasadnienia.

Za wydatek niezbędny (celowy) należy uznać wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki na najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu.

Sporna była stawka najmu pojazdu wynajętego przez poszkodowanego, która wynosiła 277 zł netto a 340,71 zł brutto.

W kontekście kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu, obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Ze względu na podobieństwo zastosowanego kryterium, zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie zasadne jest uwzględnienie sposobu i zasad ustalenia wysokości odszkodowania, również w sprawach o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. W orzecznictwie wskazywanego, że kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się warsztat dokonujący naprawy. Nie ma przy tym znaczenia, że ceny te odbiegają od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług występujących na rynku. Jeśli nie kwestionuje się prawa poszkodowanego do wyboru przez niego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane przez ten warsztat naprawczy.

Jak już zostało powiedziane, te same zasady można przyjąć dla określenia wysokości stawek za najem pojazdu zastępczego. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać firmy, która wynajmuje pojazdy najtaniej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). W ocenie Sądu stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie należy odnieść także do wysokości stawek najmu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., sygn. akt I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 360/06, LEX nr 238973). Idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego, wyższe od przeciętnych koszty wynajmu pojazdu zastępczego nie powodują automatycznie utraty przez poszkodowanego prawa do dochodzenia ich kompensacji w drodze likwidacji szkody. Skoro niekwestionowane jest uprawnienie do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego lub podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Zdaniem Sądu Najwyższego przyjęcie cen przeciętnych (niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana) dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, doprowadziłoby do braku pełnej kompensacji szkody powstałej w majątku poszkodowanego. Bez wątpienia powyższy tok rozumowania, z którym należy się zgodzić, należy zastosować w kwestii długości naprawy i jej ceny. Długością naprawy „niezbędną i ekonomicznie uzasadnioną” jest czas naprawy w wybranym przez poszkodowanego warsztacie naprawczym, jeśli nie jest ona w sposób zawiniony przez poszkodowanego wydłużona, zaś stawka zastosowana przez wynajmującego mogłaby podlegać korekcie przez Sąd jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym, ponieważ poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze po najniższej czy nawet średniej stawce. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku, polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu (nie z własnej winy, ale z winy sprawcy szkody), a to stanowiłoby naruszenie art. 361 § 2 k.c. Brak również nakazu poszukiwania na terenie kraju czy też konkretnej miejscowości pomiotów wynajmujących pojazdy zastępcze po najniższej czy też średniej stawce. Przeciwnie, poszkodowany ma prawo wynajmując pojazd tam, gdzie jest to dla niego, z różnych względów, najbardziej dogodnie. Sprawca kolizji czy jego ubezpieczyciel wyboru tego nie może kwestionować. Poszkodowany nie ma obowiązku, ale zwykle również i możliwości, jako że nie jest zwykle w tej dziedzinie profesjonalistą, aby znaleźć takie miejsce, gdzie pojazdy udostępniane są po najniższej stawce, bo ubezpieczyciel sprawcy szkody przyzna mu zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jedynie za okres i według stawki, jakie sam uzna za uzasadnione. Szkoda zaś, co podkreślono już wcześniej, powstała na skutek zdarzenia z dnia 08.11.2016 r. i polegała na samej utracie możliwości dysponowania pojazdem, bez względu na to, czy służył on do celów prywatnych, czy wykonywania takiej czy innej pracy zawodowej. Strona poszkodowana wybierając podmiot zajmujący się wynajmowaniem pojazdów zastępczych, nie musiała kierować się ceną oferowanych usług. Skoro zatem wybrała ofertę powoda, wydatki poniesione celem zapłaty za najem pojazdu zastępczego wchodzą w skład uzasadnionych ekonomicznie kosztów likwidacji szkody. Gdyby wydatki te obniżyć do poziomu cen przeciętnych, zgodnie ze średnią rynku lokalnego, poszkodowani nie uzyskaliby pełnej kompensacji szkody. Pozwane Towarzystwo w żaden sposób nie wskazało na okoliczności uzasadniające twierdzenie, że strona poszkodowana celowo, bądź z premedytacją skorzystała z oferty droższej, działając tym samym na szkodę ubezpieczyciela. Sprawca czy jego ubezpieczyciel tego wyboru poszkodowanego nie może kwestionować.

Poszkodowany, zainteresowany jak najszybszym i skutecznym znalezieniem pojazdu zastępczego, nie ma zatem obowiązku wyszukiwania innych ofert i porównywania ich wyłącznie pod kątem cenowym. Priorytetem jest bowiem komfort poszkodowanego.

Zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 i 2 k.c. poszkodowany ma prawo do pełnej rekompensaty poniesionej szkody. Jego obowiązek przeciwdziałania zwiększeniu szkody nie może być poczytywany za równoznaczny z obligacją do poszukiwania najtańszej oferty najmu samochodu zastępczego. Działające na rynku firmy zajmujące się świadczeniem

tego rodzaju usług oferują różne ceny, podobnie jak różny jest zakres świadczonych przez nie usług, ich standard czy dostępność dla poszkodowanego.

Jako uzasadniony ekonomicznie koszt najmu pojazdu uznać należy koszt ustalony według cen, jakimi posługuje się wybrany przez poszkodowanego oferent. Jak wskazuje SN, nie ma w tej materii znaczenia, czy ceny te odbiegają od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług na rynku. Jeśli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru usługodawcy, to jako miarodajne w tym zakresie uznać powinno się stawki stosowane przez tego usługodawcę właśnie (Uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03, Lex nr 78592).

Wreszcie nietrafnie pozwany wywodził, że poszkodowany postąpił wbrew dyspozycji art. 354 k.c. i nie dążył do minimalizowania szkody, gdyż nie poczynił starań w zakresie rozeznania stawek najmu obowiązujących w innych miejscach przed skorzystaniem z usług powoda. Nie można stawiać zasadnie poszkodowanemu zarzutu, że wynajął pojazd u powódki, gdyż przysługuje mu prawo wyboru usługodawcy i ubezpieczyciel nie może żądać, aby podejmował on poszukiwania przedsiębiorcy oferującego najtańszą ofertę. Przypisanie poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy z dłużnikiem w zakresie realizacji zobowiązania ma rację bytu tylko wówczas, jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo zostanie wykazane, że wynajął on auto po wygórowanej stawce. Tylko zatem w przypadku udowodnienia przez zakład ubezpieczeń tej okoliczności, zgodnie ze spoczywającym na nim w myśl art. 6 k.c. ciężarem dowodu, można zarzucić poszkodowanemu powiększenie rozmiarów szkody poprzez wybranie oferty wyższej niż ceny obowiązujące na danym rynku lokalnym i stosowną weryfikację wysokości odszkodowania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, LEX nr 55243). Pozwany nie podjął w tym zakresie stosownej inicjatywy dowodowej, a zgromadzone dowody nie dają podstaw, aby uznać, że działanie poszkodowanego było nacechowane złymi intencjami. Wręcz przeciwnie dążył on w każdy możliwy sposób do minimalizacji szkody, poprzez między innymi najem pojazdu o dwie klasy niżej niż pojazd poszkodowanego.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, iż poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił za wynajem kwotę wyższą, niż powinien. Żadne dowody na tą okoliczność nie zostały przeprowadzone przez pozwanego. Pozwany nie udowodnił także, iż stawka kosztów najmu pojazdu zastępczego była rażąco wygórowana. Na tą okoliczność nie zostały przedstawione żadne dowody.

Sąd stoi na stanowisku, iż skoro poszkodowany przedstawił rachunek i autentyczność tego rachunku nie jest kwestionowana – to ubezpieczyciel ma obowiązek wyłożoną na naprawę kwotę zwrócić. Dopiero wykazanie, iż poszkodowany dokonując naprawy świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę. Tak też – trafnie – stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003, Nr 5, poz. 64), zgodnie z którym, możliwe jest przypisanie ubezpieczonemu naruszenia obowiązku współpracy z dłużnikiem, wynikającego z art. 354 § 2 k.c., jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił części droższe. Tą zasadę należy również odnieść do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Kolejną sporną kwestią w niniejszej sprawie pozostaje okres korzystania przez pokrzywdzonego z pojazdu zastępczego.

Pojazd poszkodowanego nadawał się do naprawy. Jeśli zatem uszkodzony pojazd może zostać naprawiony, to przeszkoda do normalnego z niego korzystania (w postaci uszkodzeń), winna zostać usunięta bez zbędnej zwłoki, a koszty najmu stanowią szkodę tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu.

Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów mających uzasadnić jego twierdzenie, że czas najmu pojazdu był zbyt długi. Ciężar wykazania powyższej okoliczności – zgodnie z treścią art. 6 k.c. – spoczywał na pozwanym, jako podmiocie wywodzącym z powyższych okoliczności skutki prawne. Należy zaznaczyć, iż strony mają obowiązek dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiać dowody (art.3 k.p.c.). Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają zaś stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1999 r. I CKN 415/99 LEX nr 83805). Obowiązująca w procesie cywilnym zasada

kontradyktoryjności zwalnia sąd orzekający z odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są same strony. (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1997 r. II UKN 406/97 OSNAPiUS 1998/21/641).

W ocenie Sądu, przyjąć należy, że czas wynajęcia samochodu odpowiada czasowi niezbędnemu do przeprowadzenia naprawy pojazdu i w niniejszej sprawie wyniósł 4 dni. Uzasadnienie swojego stanowiska znajduje w opinii biegłego J. B.. Przy czym pozwany w żaden sposób nie wskazał na okoliczności uzasadniające twierdzenie, że strona poszkodowana celowo, bądź z premedytacją doprowadziła do przedłużenia czasu trwania naprawy pojazdu, działając tym samym na szkodę ubezpieczyciela.

Na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. art. 361 k.c. i art. 824(1) k.c. orzeczono jak w sentencji. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc, mając na uwadze fakt, iż powód wygrał sprawę.

SSR Aneta Dawidziuk